Stołyhwowa, Eugenja

Naczynia neolityczne z grobu skrzynkowego w Smoszewie, w powiecie płońskim

Światowit 13, 20-31

1929

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

EUGENJA STOŁYHWOWA.

NACZYNIA NEOLITYCZNE Z GROBU SKRZYNKOWEGO W SMOSZEWIE, W POWIECIE PŁOŃSKIM.

(Céramique néolithique d'une tombe à ciste de Smoszewo distr. de Płońsk).

Wśród zabytków archeologicznych, przechowywanych w Muzeum im. E. Majewskiego Towarzystwa Naukowego w Warszawie znajdują się również 3 naczynia neolityczne, pochodzące z badań archeologicznych w Smoszewie, wsi, leżącej nad prawym brzegiem Wisły w powiecie płońskim województwa warszawskiego. Naczynia te, zapisane w inwentarzu Muzeum pod numerami 16.075, 16.076 i 14.565, opatrzone są wszystkie jednobrzmiącą notatką, a mianowicie: „Znalezione w grobach skrzynkowych, badanych przez *G. Ossowskiego* w 1887 r. — ofiarowane przez Kipmana".

Przystępując do opracowania naczyń ze Smoszewa zwróciłam się przeto do odpowiedniej pracy *G. Ossowskiego,* [1] aby wyszukać w niej bliższych informacyj, dotyczących miejsca oraz warunków znalezienia tych naczyń. Na tę pracę bowiem powołuje się *L. Kozłowski* opisując w paru wierszach (str. 32, 33 oraz 56, 57.) omawiane naczynia w pracy swej p. t. „Groby megalityczne na wschód od Odry." [2] Niestety okazało się, iż praca *G. Ossowskiego* nie dotyczy naczyń, przechowywanych w Muzeum im. E. Majewskiego, lecz małego naczyńka - czarki, przechowywanego w Muzeum P. Akademji Umiejętności w Krakowie, a pocho-

---

[1] *G. Ossowski.* O ceramice domowej w okresie grobów kamiennych skrzynkowych. „Wiadomości Numizmat. - Archeolog." Rok III. Nr. 2.

[2] „Prace i materjały kom. arch. - antrop. Pol. Akad. Um." II.

dzącego również z grobu skrzynkowego w Smoszewie. Jedynie w odnośniku umieszczona jest przez G. Ossowskiego notatka, iż przed nim, — lecz w tymże 1887 r. — przeprowadzał w Smoszewie badania archeologiczne *A. Pawiński,* który znalazł tu groby podkloszowe oraz skrzynkowe. Być tedy może, iż właśnie z tych ostatnich pochodzą naczynia, przechowywane w Muzeum im. E. Majewskiego. Wobec częściowego rozpierzchnięcia się w r. 1922 archiwum Muzeum im. E. Majewskiego, w którem prawdopodobnie znajdowały się jakieś bliższe informacje, dotyczące naczyń ze Smoszewa, gdyż *L. Kozłowski* podaje jednak pewne dane, dotyczące grobu, w którym je znaleziono, — jedynem źródłem bliższych informacyj o interesujących nas naczyniach staje się wyżej wymieniona praca *L. Kozłowskiego,* na której się też oprę w niniejszym artykule.

Zaznaczam tu przedewszystkiem, iż poza podaniem możliwie dokładnego opisu 3 naczyń, pochodzących z kamiennego grobu skrzynkowego w Smoszewie, poruszę i ewentualnie postaram się wyjaśnić następujące trzy zagadnienia:

I-sze dotyczące bezpośrednio naczyń, a mianowicie sprawę stosunku tych naczyń, z punktu widzenia typologji, do znanych nam skądinąd typów ceramicznych, ze specjalnem uwzględnieniem ceramiki, spotykanej w grobach neolitycznych, a w grobach megalitycznych w szczególności; II-gie dotyczące grobu, w którym opracowywane naczynia zostały znalezione, a mianowicie sprawę stosunku typu grobu skrzynkowego ze Smoszewa do innych typów grobów skrzynkowych, występujących w Polsce oraz na terytorjach sąsiednich; III-cie wreszcie, dotyczące sprawy określenia względnego wieku omawianych zabytków.

W związku z powyżej skreślonym planem przechodzę do kolejnego opisu 3 naczyń ze Smoszewa. [3]

1. Naczynie Nr. 16.075 (fig. 1) przedstawia się jako duża *amfora kulista, dwuuszna,* wyrobiona z dobrze wypalonej gliny, koloru żółtego, przechodzącego miejscami w kolor czerwonawy. Glina użyta do wyrobu jest tłusta, z niewielką ilością kwarcu i miki. Stan zachowania naczynia wcale dobry, gdyż jedynie szyja wyszczerbiona jest dość głęboko (w niektórych miejscach do połowy wysokości), przyczem krawędzi brak na ca $^5/_6$ obwodu.

Szyja omawianej amfory jest cylindryczna; średnica jej wynosi 11,6 cm., wysokość — 5,8 cm. W miejscu przejścia szyi w brzusiec wi-

---

[3] *Wł. Antoniewicz.* Archeologja Polski. Warszawa 1928, str. 52, tabl. VII, 5 — 6. — *L. Kozłowski.* Młodsza epoka kamienna w Polsce. Lwów 1924, str. 42 — 44, tabl. IX, 17.

doczne są ślady jakby wgniatania szyi do brzuśca, świadczące o sposobie, w jaki ją wytwarzano. Na granicy szyi i brzuśca widzimy pozatem dwa wałeczkowate uszka, leżące naprzeciwko siebie. Umocowane są one jednym końcem do dolnej części szyi, drugim zaś do brzuśca. Ich długość całkowita wynosi około 5 cm., szerokość około 2, grubość około 1,5 cm., a średnica ich otworu ca 1 cm. Brzusiec ma kształt nieregularnej kuli i posiada następujące wymiary: średnica w kierunku wysokości naczynia 32 cm., średnica w kierunku szerokości naczynia 32,4 cm. Spłaszczenie dolnej części brzuśca tworzy niezbyt symetryczne dno w kształcie koła o średnicy około 15,5 — 16 cm. Wysokość całkowita naczynia 37,8 cm. Brak jakiegokolwiek zdobienia.

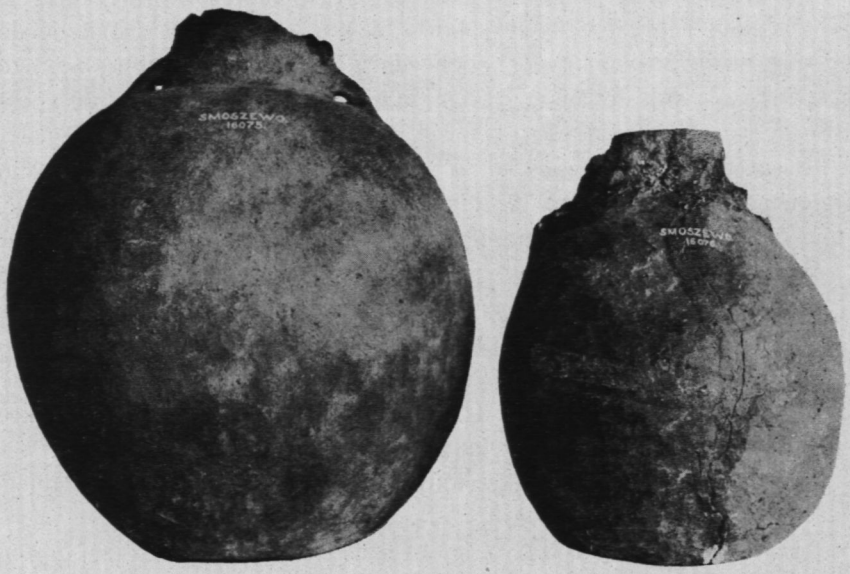

Fig. 1 i 2.

Amfory kuliste ze Smoszewa, pow. płoński. (Amphores sphériques de Smoszewo, distr. de Płońsk).

2. Naczynie Nr. 16.076 (fig. 2) jest również *amforą dwuuszną*, cokolwiek mniejszą niż poprzednia. Materjał oraz sposób wypalenia ten sam, co i poprzednio opisanej, stan zachowania natomiast znacznie gorszy.

Na szyi, o kształcie mniej więcej prawidłowego cylindra i o wymiarach: wysokość 5 cm, średnica około 10 cm, widzimy 3 dość głębokie wyszczerbienia, z których jedno sięga prawie jej nasady. W miejscu przejścia szyi w brzusiec widać podobne jak i na poprzedniem naczyniu

ślady wgniatania. Na granicy szyi i brzuśca znajdujemy resztki podobnych, jak na amforze poprzedniej, wałeczkowatych uszu, również naprzeciw siebie umieszczonych. Długość ich całkowita wynosiła około 6 cm; średnica ich kolistego prawdopodobnie otworu około 1 cm. Brzusiec — pęknięty wzdłuż — kulisty, o średnicach maksymalnych: w kierunku wysokości naczynia 23,0 cm, w kierunku szerokości naczynia 23,2 cm. Brzusiec był u spodu spłaszczony, przyczem spłaszczenie to, stanowiące dno naczynia o średnicy ca 12 cm, jest odbite. Z tego właśnie powodu wysokość całkowitą naczynia, wynoszącą bez dna 28 cm, należy przyjąć za faktycznie nieco wyższą. Przyjmując, iż grubość dna, — sądząc z grubości ścian brzuśca, — wynosiła jakieś 0,5 cm, — wysokość całkowitą omawianej amfory obliczać trzeba na około 28,5 cm. Powyżej opisana amfora, podobnie jak i poprzednia, żadnego zdobienia nie posiada.

3. Naczynie Nr. 14.565 (fig. 3) jest *misą* wyrobioną również z tłustej i mało piasku zawierającej gliny, podobnie jak amfory, opisane powyżej. Kolor naturalny palonej gliny jest tu naskutek okopcenia co-

Fig. 3.

Misa z grobu skrzynkowego w Smoszewie. — (Écuelle de la tombe à ciste à Smoszewo).

kolwiek ciemniejszy. Stan zachowania nie jest dobry, gdyż brak blisko połowy kołnierza i dolnej części naczynia; dno natomiast zachowało się całkowicie. Kołnierz tej misy składa się z dwu części: dolnej, cylindrycznej o wysokości 1 cm. i górnej, lejkowato rozchylającej się ku górze o wysokości 3 cm. Odpowiednio średnica przy krawędzi misy wynosi 28,6 cm, podczas gdy średnica dolnej części kołnierza wynosi 26,8 cm. Kołnierz pokryty jest całkowicie ornamentem stempelkowym, którego opis podam poniżej. Na kołnierzu znajdować się prawdopodobnie musiały 4 uszka

wałeczkowate. Na ocalałym fragmencie zachowały się tylko 2 uszka. Sądząc jednak z ich rozłożenia przypuszczać można, iż było ich 4. Pokryte są one również ornamentem, wplatającym się w całość ornamentu, pokrywającego kołnierz. Otwory uszek są niewielkie, o średnicy około 0,5 cm. Kołnierz przechodzi łagodnie w dolną część naczynia, posiadającą kształt mniej więcej półkulisty. Wymiary jego są: średnica u góry taka, jak dolnej części kołnierza, czyli 26,8 cm; średnica w miejscu przejścia w dno 10 cm; wysokość — 7,5 cm. Ta dolna część naczynia jest gładka, niczem nie zdobiona. Dno stanowi krążek kolisty o średnicy 10 cm, a grubości 0,5 cm. Jest on wyraźnie oddzielony od brzuśca. Wysokość tedy całego naczynia wynosi 12 cm.

Ornament, pokrywający całą powierzchnię kołnierza, jest stempelkowy, utworzony z kresek, długości około 0,8 cm. W ornamencie tym wyróżnić można 3 pola: pierwsze, to rząd kresek pionowych, o gęstości mniej więcej 3 kreski na 1 cm. bieżący; pokrywa on dolną, cylindryczną część kołnierza. Drugie, — to identyczny rząd kresek, umieszczony tuż pod krawędzią kołnierza. Przestrzeń zaś pomiędzy obu temi rzędami wypełniono ornamentem również stempelkowym, składającym się z czterech rzędów kresek ukośnych, nachylonych pod kątem rozwartym ku sobie. Rzędy te obiegają cały obwód, jeden ponad drugim; robi to wrażenie, iż mamy tu do czynienia z ornamentem w kształcie szeregu jodełek, ustawionych obok siebie pionowo. W trzech wypadkach motyw jodełkowaty jest złożony nie z 4, lecz z 5 kresek z każdej strony. Jest to wynik dążenia do wypełnienia omawianym motywem całej przestrzeni pomiędzy obu rzędami kresek pionowych, gdyż właśnie w tych miejscach dolny rząd opuszczony jest cokolwiek ku dołowi, co jest wynikiem niezbyt starannego wykonania ornamentu. Niedokładności w przebiegu dolnego rzędu kresek widać szczególnie wyraźnie w okolicy uszek, na których umieszczony jest również motyw jodełkowy, zniekształcony jedynie ze względu na niedostateczną szerokość uszek. Chcąc wkomponować ornament uszka w całość ornamentu, przeprowadzono przez nasadę uszek rząd kresek, pokrywający dolną cylindryczną część kołnierza, dzięki czemu ornament wznosi się w okolicy uszek cokolwiek ku górze. Stylowe znamiona ornamentu misy ze Smoszewa zdradzają wyraźne pokrewieństwo z północno - europejską ceramiką z ornamentyką głęboko-wciskaną.

Zastanówmy się teraz, do jakich typów ceramicznych wykazują opisane naczynia ze Smoszewa zbliżenie, w jakich kulturach, na jakich terytorjach takie czy też podobne naczynia spotkać możemy.

Zajmiemy się przedewszystkiem amforami. Niewątpliwie mamy tu do czynienia z tak zwanemi amforami kulistemi, charakteryzującemi się kulistym kształtem części dolnej, cylindryczną, niską szyją i dwoma uszkami u jej nasady.

Nie wchodząc bliżej w zagadnienie pochodzenia amfor kulistych, które niektórzy uczeni, np. *Kossinna* [4], wyprowadzają z amfor megalitycznych, znajdowanych w dolmenach duńskich, przypomnimy tylko, iż najstarszą grupą, w której występują tego rodzaju naczynia, a które też nadały jej swą nazwę, był środkowo - niemiecki krąg kultury amfor kulistych; w kręgu tym prócz amfor występują nadto szerokootworowe naczynia o 4 uszkach oraz misy. Pozatem spotykamy amfory kuliste na terytorjum polskiem w związku z grobami trapezowatemi i kujawskiemi, oraz na Podolu w grobach skrzynkowych, budowanych z płyt kamiennych. We wszystkich tych trzech grupach jednak amfory kuliste są zdobione na szyi, — u pewnych odmian zaś też i na górnej części brzuśca,— ornamentem głęboko rytym oraz stempelkowym.

Ponieważ obydwie amfory ze Smoszewa nie są niczem zdobione, nie możemy ich nawiązać bezpośrednio do żadnej z form, występujących we wspomnianych powyżej zespołach kulturowych, tembardziej, że i wielkość naszych amfor — szczególnie jednej z nich—przewyższa wielkość amfor kulistych w grupach wyżej wymienionych. Opierając się na wykazie inwentarza grobów megalitycznych na wschód od Odry, podanych przez L. Kozłowskiego (op. cit.), analogję do amfor ze Smoszewa znajdujemy jedynie w również niezdobionej amforze z Naruszewa (fig. 4), która stanowi znalezisko pojedyńcze, nie dające możności wyraźnego określenia jego przynależności do jakiejkolwiek z grup kultur, charakteryzujących się amforami kulistemi. L. Kozłowski włącza amforę z Naruszewa wraz z amforami ze Smoszewa i Sadłożka — (też niezdobiona „forma zdegenerowana" (?) cokolwiek odmienna, o uszkach przesuniętych na brzusiec) — do grupy amfor kulistych, występujących w grobach skrzynkowych na terytorjum Wielkopolski i części b. Królestwa Polskiego; te ostatnie mają wykazywać obok stempelkowego też ornament sznurowy, względnie sznurowy jedynie, przyczem wymiary amfor w tym zespole kulturowym zwiększają się. L. Kozłowski nie podaje motywów, na podstawie których dochodzi do tego rodzaju wniosku. Zdaje się, iż oparł się on tu na fakcie, iż razem z amforami kulistemi w grobie smoszewskim znalazła się misa, opisana powyżej, o czterech symetrycznie

---

[4] *G. Kossinna.* Ursprung und Verbreitung der Germanen in vor-und frühgeschichtlicher Zeit. Leipzig 1928, str. 195 — 197.

rozłożonych uszkach, których układ właśnie, — w przeciwstawieniu do niesymetrycznego układu uszek w misach, występujących w zespole ceramiki grobów megalitycznych o ornamencie głęboko rytym, stempelkowym, — przypomina występujący w okresie wpływów ceramiki sznurowej symetryczny układ uszek w puharach nadodrzańskich. Znalezioną w Smoszewie przez G. Ossowskiego czarkę, bardzo zbliżoną do misy, uważa Kozłowski za przejście do typu puharów sznurowych, do których przeto pośrednio nawiązać można misę ze Smoszewa z Muzeum im. E. Majewskiego; stąd i całe stanowisko w Smoszewie trzebaby przydzielić do grupy grobów megalitycznych z ceramiką sznurową, względnie z wpływami tej ostatniej.

Fig. 4.

Amfora kulista z Naruszewa, pow. płoński; Muz. Arch. im. Er. Majewskiego, nr. 25340. (Amphore sphérique de Naruszewo, distr. de Płońsk; Musée Arch. E. Majewski, nr. 25340).

Przypuszczenie to, mam wrażenie, nie jest dość gruntownie umotywowane. Sądzę raczej, iż właśnie opierając się na misie ze Smoszewa, przypuszczać można wpływ innej neolitycznej grupy ceramicznej. Chodzi mianowicie o to, że zarówno kształtem rozchylającego się kołnierza, jak zdobiącym go ornamentem stempelkowym, misa ze Smoszewa wykazuje pewne zbliżenie do czasz o kołnierzu lejowatym. Że nawiązanie takie nie jest bezwzględnie pewnem, zdaję sobie sprawę, wydaje mi się

ono jednak znacznie prawdopodobniejszem, niż nawiązywanie znaleziska ze Smoszewa do grupy ceramiki sznurowej jedynie na podstawie układu uszek w misie, oraz dużych rozmiarów amfor. Brak ornamentu na amforach znów nie może tu służyć za wskazówkę, gdyż nie znamy żadnego dotychczas stanowiska z tym typem naczyń o stwierdzonym wpływie kultury ceramiki sznurowej, zaznaczonym przez ornament na współwystępującej ceramice; w każdym razie mamy tutaj do czynienia z wyraźnym typem lokalnym.

Tyle co do typu samych naczyń. Teraz uwagi o grobie, w którym naczynia te zostały znalezione.

Określenie „grób skrzynkowy", jakiem grób smoszewski został oznaczony, nie jest bynajmniej dość ścisłem, aby się na niem można było oprzeć dla związania badanego zabytku z pewną ściśle wyodrębnioną grupą kulturową, co znów z kolei pozwoliłoby na określenie relatywnego wieku badanego zabytku. Jakkolwiek bowiem dawniej wszelkie typy neolitycznych grobów skrzynkowych rozpatrywano, śladem *O. Monteliusa*, jako groby megalityczne, a różnice, występujące pomiędzy niemi tłomaczono jako różnice poszczególnych faz rozwojowych, przez jakie przechodziły groby skrzynkowe przy przeradzaniu się ze starszych typów grobów megalitycznych, np. z dolmenów lub grobów olbrzymów, — o tyle dziś niektórzy badacze jedynie część grobów skrzynkowych ujmują jako specyficzne przekształcenie, względnie zdegenerowanie starszych typów grobów megalitycznych. *Sprockhoff*[5] mianowicie za groby megalityczne uznaje tylko te groby skrzynkowe, których skrzynia zbudowana jest z głazów, bloków kamiennych *(Steinblockkisten)* i które całkowicie lub częściowo są umieszczone ponad powierzchnią ziemi, przyczem najczęściej na skrzyni znajduje się nasyp ziemny. Wszystkie natomiast groby skrzynkowe, które zbudowane są z płyt kamiennych *(Steinplattenkisten)*, przyczem są całkowicie wpuszczone do ziemi i nie posiadają z wierzchu nasypu, powstały, zdaniem Sprockhoff'a, nie jako przekształcenie starszych typów grobów megalitycznych, lecz jako wytwór odrębny, samodzielny, spotykany na terenie Niemiec środkowych w związku z kulturą amfor kulistych, oraz na kulturowo pokrewnem mu terytorjum podolskich grobów skrzynkowych.

---

[5] *Sprockhoff*. Die Kulturen der jüngeren Steinzeit in der Mark Brandenburg. „Vorgesch. Forschungen" I, 4; por. tam analogje do zabytków smoszewskich i literaturę przedmiotu. — *N. Aberg*. Das nordische Kulturgebiet in Mitteleuropa während der jüngeren Steinzeit. Upsala 1918, str. 169, i n., 200 i n.

Do którego więc z tych dwu typów nawiązać się da interesujący nas grób ze Smoszewa?

Niestety wiadomości o nim, podane przez L. Kozłowskiego we wspomnianej powyżej pracy, są bardzo skąpe. I tak na stronicy 26 wymienia *Kozłowski* Smoszewo jako punkt, w którym występuje typ III z pośród 4-ech wyodrębnionych przezeń typów grobów skrzynkowych; miałby więc to być grób skrzynkowy w formie „skrzyni kamiennej, wpuszczonej w ziemię z widocznemi głazami przykrywającemi skrzynię". Na str. 56 i 57 znów *Kozłowski,* opisując grób badany przez Ossowskiego (z czarką, przechowywaną w Krakowie) i opierając się na opisie tego badacza, podaje: „na powierzchni wyniosłości w pobliżu dworu w Smoszewie dały się tu i owdzie spostrzedz z ziemi wystające wierzchołki głazów znacznej wielkości. Rozkopując jedną taką grupę odkryto 8 wielkich głazów ułożonych szczelnie przy sobie, które przykrywały czworokątną skrzynię zbudowaną z płyt kamiennych"; a dalej na str. 57 opisując grób, z którego miały pochodzić wszystkie 3 opracowane niniejszem naczynia, pisze tylko: „drugi rozkopany grób był zbudowany również w formie czworokątnej skrzyni 4 m. długiej, 150 cm. szerokiej, nakrytej 5 głazami." Ponieważ nie wspomina ani o stosunku skrzyni do obecnej powierzchni ziemi, ani o tem, z czego skrzynia była zbudowana, przypuszczać można, że i tu również głazy, przykrywające skrzynię, wystawały nazewnątrz, przyczem skrzynia zbudowana była z płyt kamiennych.

Przyjąwszy nawet, iż mamy prawo do robienia takich uzupełnień w opisie, to przecież decyzja, do jakiego typu grobów skrzynkowych zaliczyć należy grób ze Smoszewa, jest bardzo trudna. Za przypuszczeniem, że mamy tu do czynienia z typem megalitycznym *(Steinblockkisten* Sprockhoff'a) przemawiałby fakt, iż głazy, pokrywające skrzynię, wystawały *ponad powierzchnią ziemi;* przeciw temu przypuszczeniu mogłoby świadczyć wyrażenie, że grób zbudowany był *z płyt kamiennych,* co nasuwa możliwość zaliczenia grobu ze Smoszewa do typu grobu płytowego *(Steinplattenkisten* Sprockhoff'a). Pozatem niewiadomo czy „wzgórze" — a przynajmniej jego wierzchołek, na którem mieścił się ów grób,— nie było czasem resztką usypanego kopca, charakterystycznego dla typu megalitycznych grobów skrzynkowych, czy też przeciwnie, było to rzeczywiście wzgórze, rozwiane cokolwiek przez wiatry, lub zerodowane przez wodę, w którem umieszczono pierwotnie całkowicie ukryty w ziemi grób płytowy.

Ponieważ na rysunku grobu, zbadanego przez Ossowskiego, kamienie, tworzące pokrycie skrzyni, są nie płytami, lecz raczej głazami

z jednej strony tylko ciosanemi, przypuścić należy, iż bodaj prawdopodobniejszem będzie przypuszczenie, że w Smoszewie mamy do czynienia z megalitycznym grobem skrzynkowym.

Opierając się na powyższych danych w zespole kulturowym, którego śladem jest grób skrzynkowy ze Smoszewa, wyróżnićby można parę elementów składowych, jakie tutaj przyszły w postaci już zmieszanej. Pierwszym z nich byłaby kultura megalityczna, wyrażająca się głównie w typie grobu. Drugim — byłaby kultura amfor kulistych, wynikiem oddziaływania której jest tak charakterystyczny zespół naczyń, — 2 amfory i misa — znalezionych w grobie w Smoszewie. Kształt kołnierza misy natomiast oraz jego ornament stempelkowy nasuwają wreszcie przypuszczenie istnienia tu jeszcze wpływów kultury czasz o kołnierzu lejowatym. Specyficzne zaś cechy amfor: ich wielkość i brak zdobienia, mogą być rezultatem jeszcze jednego czynnika, którego określić nie jesteśmy obecnie jeszcze w stanie, a którym według L. Kozłowskiego jest wpływ nadodrzańskiej ceramiki sznurowej.

Punktem wyjścia dla powyższych rozważań co do elementów, składających się na zabytki ze Smoszewa jest zastrzeżenie, iż uznajemy grób skrzynkowy w Smoszewie jako grób typu megalitycznego, — co, jak wspomniałam, nie jest rzeczą pewną, ze względu na brak odpowiednich bliższych danych. Gdyby bowiem na podstawie jakichś nieznanych mi w tej chwili dokumentów okazało się, iż mamy do czynienia z grobem skrzynkowym płytowym, wówczas i nasze wnioskowanie musiałoby wypaść nieco inaczej. Nie mielibyśmy wówczas prawa do wysuwania młodszej kultury megalitycznej jako jednej ze składowych zespołu kulturowego, zadokumentowanego w grobie w Smoszewie. Przodująca rola przypadłaby wtedy kulturze amfor kulistych, której wyrazem byłyby nietylko formy ceramiczne, znalezione w grobie, ale i typ samego grobu smoszewskiego.

Przechodząc do ostatniego z wysuniętych przez nas zagadnień, a mianowicie do kwestji względnego wieku grobu ze Smoszewa, zaznaczyć muszę, że i w tej sprawie możemy mieć dwa rozwiązania, zależnie w tym wypadku od stanowiska, czy uznamy za dowiedzione istnienie w ceramice, pochodzącej z grobu w Smoszewie, wpływu nadodrzańskiej ceramiki sznurowej czy też nie. Ponieważ, opierając się na przesłankach, wyjaśnionych powyżej w ustępie, dotyczącym ceramiki z grobu smoszewskiego, wpływu nadodrzańskiej ceramiki sznurowej nie uważam za dowiedzionego, mniemam, iż chronologję grobu w Smoszewie oprzeć należy na współwystępywaniu misy, pochodzącej od czasz o kołnierzu lejowa-

tym, z typami amfor kulistych, genetycznie związanych z formami środkowoniemieckiemi. Gdyby natomiast potwierdził się wysuwany przez L. Kozłowskiego hipotetyczny związek pomiędzy dużemi nieornamentowanemi amforami kulistemi oraz umieszczeniem uszek na misach, a między wpływami nadodrzańskiej ceramiki sznurowej, — co jest jednak problematyczne, — wówczas relatywny wiek grobu ze Smoszewa uznaćby należało za młodszy, sięgający połowy IV okresu neolitu.

Na razie wszelako jestem raczej skłonna do włączenia grobu smoszewskiego z opisaną ceramiką do grupy starszych grobów skrzynkowych, wyprzedzających nieco u nas okres wpływów ceramiki sznurowej nadodrzańskiej [6].

Na zakończenie, w związku z kwestjami, które mi się nasuwały przy niniejszem opracowaniu, pragnę zwrócić uwagę na konieczność poddania rewizji dotychczasowych określeń znanych dotąd grobów skrzynkowych, występujących, poza okręgiem podolskim, na terenie Polski, jako megalitycznych, co wynikało z dotychczasowego wyłącznego uznawania grobów skrzynkowych za przekształcenie starszych form grobów megalitycznych. Posiadałoby to bezwątpienia duże znaczenie dla zagadnienia genezy występujących na terytorjum Polski amfor kulistych i promieniowania kręgu środkowo - niemieckiego tychże amfor, kręgu, dla którego tak charakterystycznym jest grób skrzynkowy płytowy.

RÉSUMÉ.

Les vases en question, au nombre de trois, font partie des collections archéologiques du Museé E. Majewski de la Société des Sciences à Varsovie. Deux d'entre eux (fig. 1 — 2), d'une grandeur considérable, à deux anses et sans ornementation, appartiennent au type d'amphore sphérique; la troisième (fig. 3), une écuelle à quatre anses et à ornementation estampée, ressemble au type de „coupe à col en forme d'entonnoir".

---

[6] Ceramika ta wystąpiła już np. w grobach megalitycznych w Potyrach, w pow. płońskim, wraz z amforami kulistemi z ornamentem sznurowym: *L. Sawicki* „Wiad. Arch." V, str. 125 — 141, tabl. I — III.

Ces vases ont été trouvés encore en 1887 par *G. Ossowski* ou par *A. Pawiński* et ils appartenaient au mobilier d'une tombe à ciste, construite en dalles ou peut - étre en bloques de pierre, ce qu'on ne peut cependant préciser faute d'informations suffisantes sur ces fouilles; par suite on ne peut définir si c'etait une tombe mégalithique ou une tombe à ciste du type de l'Allemagne Centrale.

Une analyse approfondie des vases de Smoszewo porte l'auteur à supposer, qu'ils représentent des types céramiques locaux développés sous l'influence des types caractéristiques pour la céramique de la civilisation des tombes mégalithiques récentes et pour celle de la civilisation des amphores sphériques de l'Allemagne Centrale.

Z Zakładu Archeologji Przedhistorycznej Uniwersytetu Warszawskiego, r. 1928.